**Wybrane orzecznictwo – NAUKA O PRZESTĘPSTWIE**

**Czcionka pogrubiona:**

**Sygnatura akt---sąd i data wydania orzeczenia----publikator (jeśli orzeczenie było publ.)**

1. **ZASADY ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ**

|  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **II AKa 163/11** | |  | **wyrok s.apel. w Krakowie** | **2011.11.30** |  | |
| **KZS 2012/1/20** | |  | | | | |
|  | |  | | | | |
|  | Ustawa karna uzależnia odpowiedzialność karną sprawcy od popełnienia czynu zabronionego. Czynem może być tylko uzewnętrznione zachowanie człowieka. Nie jest po temu wystarczająca sama bierna obecność przy dokonaniu przestępstwa przez inną osobę. Z obecności tej, póki nie polega na pełnieniu roli niezbędnej czy użytecznej dla dokonania przestępstwa przez inną osobę, nie można czynić zarzutu zachowania nagannego, bo brak w tym traktowania działania sprawcy jak własnego. | | | | |

**III KK 16/13 wyrok SN 2013.07.04** Dyrektywa wynikająca z treści art. 4 § 1 k.k. obejmuje nie tylko przepisy normujące odpowiedzialność karną. Jeżeli przepisy ustawy karnej odwołują się do innych norm wyznaczających zakres bezprawności zachowania człowieka, to także modyfikacje dokonywane przez ustawodawcę w tym ostatnim zakresie muszą być oceniane jako zmiana ustawy w rozumieniu art. 4 k.k.

**III KK 102/13 wyrok SN 2013.05.23** Stosując reguły intertemporalne zawarte w Kodeksie karnym, w szczególności zaś art. 4 § 1 k.k., przy dekodowaniu treści normy wynikającej z przepisów ustawy poprzednio obowiązującej należy uwzględniać to rozumienie owych przepisów, jakie przyjmowano powszechnie w orzecznictwie w czasie występowania okoliczności faktycznych będących przedmiotem oceny prawnej.

**II KK 84/12 wyrok SN 2013.01.17 OSNKW 2013/5/43**  1. Kara łączna jest instytucją prawa karnego materialnego, a zatem orzekanie takiej kary, także w wyroku łącznym, powinno następować z uwzględnieniem reguł określonych w art. 4 § 1 k.k.

2. Stosując art. 4 § 1 k.k. w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego, sąd powinien, ustalając, która ustawa jest względniejsza dla sprawcy, porównać stan normatywny z dnia orzekania w przedmiocie wydania wyroku łącznego oraz stan normatywny z czasu popełnienia każdego z przestępstw.

**V KK 447/11 wyrok SN 2012.10.23**  1. Reguła zawarta w art. 4 § 1 k.k. ma zastosowanie nie tylko do sytuacji, w której ustawa względniejsza obowiązywała w czasie popełnienia przypisanego sprawcy przestępstwa, ale także do sytuacji, w której w okresie pomiędzy chwilą popełnienia przestępstwa a chwilą orzekania obowiązywała, choćby przez krótki okres, taka ustawa względniejsza.

2. Przy dokonywaniu oceny poszczególnych ustaw w celu ustalenia, która z nich jest "względniejsza" w rozumieniu art. 4 § 1 k.k., równorzędne znaczenie mają zarówno sama wysokość sankcji przewidzianych za ten sam typ przestępstwa w porównywanych ustawach, jak i warunki zaostrzenia i łagodzenia kary, nakładania obowiązków oraz orzekania nawiązek i innych środków karnych, skutki skazania i przedawnienie.

**IV KK 129/07 wyrok SN 2007.09.28 OSNwSK 2007/1/2106**

Podwyższenie albo obniżenie dolnej lub górnej granicy kary w nowej ustawie nie powinno pozostawać bez wpływu na decyzję sądu o wymiarze kary, zarazem jednak prowadzi do wniosku, że zakwalifikowanie przestępstwa z przepisu o łagodniejszym stopniu zagrożenia powoduje, iż kara za ten czyn winna być z reguły dostosowana do granic zagrożenia przewidzianego we względniejszej kwalifikacji prawnej.

**III KK 120/11 wyrok SN 2011.10.20 Prok.i Pr.-wkł. 2012/2/1**

Nie jest jednak dopuszczalne orzekanie częściowo w oparciu o przepisy ustawy obowiązującej poprzednio, a częściowo o przepisy ustawy nowej. Sąd musi dokonać wyboru między konkurującymi ze sobą ustawami i zastosować całościowo tylko jedną z nich, a więc tę, która w konkretnej sytuacji jest względniejsza dla sprawcy. Nie jest zatem możliwa kompilacja względniejszych przepisów z obu ustaw. Należy stosować w całości tylko jedną z ustaw ze wszystkimi jej konsekwencjami. Oczywiście wymóg stosowania w całości prawa obowiązującego w czasie popełnienia czynu lub w czasie orzekania - zgodnie z dyspozycją art. 4 § 1 k.k. - odnosi się tylko do poszczególnych czynów, a nie do całości wyroku obejmującego różne czyny.

1. **MIEJSCE I CZAS POPEŁNIENIA CZYNU ZABRONIONEGO**

**II AKz 154/10 postanow. s.apel. w Krakowie 2010.04.28 KZS 2010/5/32** W przypadku utrzymywania przez sprawcę w ciągu dłuższego czasu stanu bezprawnego, realizującego znamiona czynu zabronionego (jak np. nielegalne posiadanie broni), bieg okresu przedawnienia należy liczyć od za-przestania utrzymywania stanu bezprawnego.

**II AKa 240/01 wyrok s.apel. w Łodzi 2001.01.24 Prok.i Pr.-wkł. 2004/3/16** Art. 6 § 2 k.k. przyjął zasadę "wielomiejscowości" popełnienia czynu zabronionego. Za miejsce popełnienia czynu zabronionego uważa się bowiem zarówno miejsce, w którym sprawca działał, jak i miejsce, w którym zaniechał działania, do którego był obowiązany, a także miejsce, w którym skutek stanowiący znamię czynu zabronionego nastąpił, jak i miejsce, w którym skutek według zamiaru sprawcy miał nastąpić. Przyjęcie zasady "wielomiejscowości" rozszerza znacznie polską jurysdykcję w oparciu o zasadę terytorialności.

1. **ZBRODNIA I WYSTĘPEK**

**II AKa 367/12 wyrok s.apel. w Katowicach 2012.11.22 KZS 2013/5/55**

Rażąco błędny jest pogląd, jakoby ocena prawna tego czy czyn stanowi zbrodnię czy występek, zależna była od sądowej oceny stopnia społecznej szkodliwości charakteryzującej dany czyn. Pojęcie zbrodni zostało jednoznacznie zdefiniowane przez ustawodawcę w przepisie art. 7 § 2 kk i to właśnie ustawodawca, poprzez wprowadzenie określonych sankcji, dokonał podziału czynów na zbrodnie i występki w zależności od ich społecznej szkodliwości, nie pozostawiając w tym zakresie sądom marginesu swobody dokonywania ocen.

1. **STRONA PODMIOTOWA CZYNU ZABRONIONEGO**

**II AKa 468/10 wyrok s.apel. w Katowicach 2011.03.24** Skoro występek z art. 258 § 1 k.k. można popełnić tylko umyślnie, to świadomość istnienia takiej grupy jest niezbędnym warunkiem przypisania udziału w niej. Nie można należeć do zorganizowanej grupy przestępczej, nie wiedząc, że taka grupa istnieje. Nie wystarczy, że istnienia grupy i współdziałania z nią sprawca mógł i powinien się domyślać, bo powinność domyślania się są znamionami nieumyślności (art. 9 § 2 k.k.), zatem nie spełniają znamienia umyślności występku z art. 258 § 1 k.k.

**II AKa 222/12 wyrok s.apel. w Krakowie2012.12.12 Prok.i Pr.-wkł. 2013/7-8/20**

Prawidłowo zauważył sąd, że działanie oskarżonego nie było działaniem z premedytacją i że nie było działaniem zaplanowanym. Zamiar oskarżonego był zamiarem nagłym; oskarżony ma zresztą skłonność do zachowań gwałtownych, impulsywnych. Zamiar nagły rodzi się nieoczekiwanie pod wpływem impulsu, a cechuje się powstaniem pod wpływem niespodziewanej podniety i choć sprawca ogarnia swoją świadomością przestępne działanie, to nie rozważa szczegółów swojego czynu. Zamiar nagły przyjmuje się, gdy sprawca działał bez rozważenia okoliczności zachowania, to jest bez typowego procesu walki motywów.

**V KK 212/08 wyrok SN 2008.11.20 OSNwSK 2008/1/2342** Przypisanie A.P. popełnienia przestępstwa w zamiarze ewentualnym, byłoby uzasadnione jedynie wówczas, gdyby sprawcy udowodniono ponad wszelką wątpliwość, że uświadamiał on sobie możliwość zaistnienia zagrożenia - pożaru - i tragicznych następstw.

**II KK 92/06 postanow. SN 2006.12.22 OSNwSK 2006/1/2576**

Zamiar, choć istnieje tylko w świadomości sprawcy, jest faktem psychologicznym, podlega więc identycznemu dowodzeniu, jak okoliczności ze sfery przedmiotowej, z zastosowaniem odpowiednich zasad dowodzenia bądź wnioskowania. Jeśli sprawca nie wyraził swego zamiaru słowami, wnioskuje się o nim z okoliczności zajścia.

**II KK 230/03 wyrok SN 2004.01.08 OSNwSK 2004/1/42** Sam fakt nieudzielenia pomocy ofierze po czynie nie musi jednak oznaczać akceptacji tego czynu, zresztą i sama możliwość liczenia się ze skutkiem nie wystarcza - jak wiadomo - do przyjęcia zamiaru ewentualnego.

**IV KK 276/03 wyrok SN 2004.01.06 OSNwSK 2004/1/29**

Ustalenia co do zamiaru sprawcy powinny wynikać z analizy całokształtu zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych okoliczności. W sytuacji, gdy na podstawie wyjaśnień oskarżonego nie da się w sposób niebudzący wątpliwości ustalić zamiaru sprawcy, to dla prawidłowego ustalenia rzeczywistego zamiaru sąd powinien sięgnąć do najbardziej uchwytnych i widocznych elementów działania sprawcy, to jest okoliczności przedmiotowych.

2. Celowe oddanie strzału z pistoletu z bliskiej odległości w klatkę piersiową musi po stronie sprawcy wywołać godzenie się na śmierć ofiary. Sprawca używając broni nie ma żadnego wpływu na siłę rażenia człowieka, mierząc na wysokości klatki piersiowej, gdzie zarówno po lewej, jak i prawej stronie znajdują się ważne dla życia organy (nie tylko serce), musi przewidywać możliwość pozbawienia człowieka życia bądź co najmniej godzić się z taką możliwością. Okoliczności te automatycznie same przez się nie przesądzają o tym, że sprawca działał w zamiarze zabójstwa, ale należało je rozważyć w powiązaniu z innymi składnikami zdarzenia.

**V KKN 401/01 wyrok SN 2002.09.03**

1. O zamiarze sprawcy można, a nawet należy wnioskować na podstawie zarówno przesłanek przedmiotowych, jak i przesłanek natury podmiotowej.

2. Różnica między zabójstwem a przestępstwem przewidzianym w art. 156 § 3 kk tkwi w stronie podmiotowej czynu i polega na tym, że w wypadku popełnienia zbrodni zabójstwa sprawca ma zamiar bezpośredni lub ewentualny pozbawienia życia człowieka i w tym celu podejmuje działanie lub zaniechanie, a w wypadku popełnienia czynu z art. 156 § 3 kk, stanowiącego występek, sprawca działa z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, a następstwo czynu w postaci śmierci ogarnia nieumyślnością.

1. **OBIEKTYWNE PRZYPISANIE SKUTKU**

**IV KK 274/07 postanow. SN 2007.10.09 Biul.PK 2008/1/38**

Uwzględniając naukę o obiektywnym przypisaniu, która znalazła już akceptację judykatury (zob. wyrok SN z 8 marca 2000 r., III KKN 231/98, OSNKW 2000, z. 5-6, poz. 45), trzeba powiedzieć, że in concreto prawidłowo zakwalifikowano zachowanie W. M. z dnia 15 marca 2006 r. z art. 207 § 3 k.k., skoro ustalono ponad wszelką wątpliwość, że czynnikiem decydującym o podjęciu przez pokrzywdzoną E. M. decyzji o targnięciu się na własne życie (przystąpiła wszak do realizacji zamiaru samobójczego) było znęcanie się nad nią skazanego, który skutek w postaci usiłowania zadania sobie śmierci przez córkę co najmniej mógł przewidzieć (art. 9 § 3 k.k.).

**IV KK 225/09 postanow. SN 2010.01.12 Biul.PK 2010/2/29-31** Z uzasadnień wyroków jednoznacznie wynika, że bazowały na koncepcji tzw. obiektywnego przypisania skutku. Jeśli bowiem Sądy stwierdziły, że w razie poruszania się przez P. G. z prędkością dopuszczalną (50 km/h), piesza opuściłaby tor jazdy samochodu to postąpienie oskarżonego (jazda z prędkością o połowę wyższą od dopuszczalnej) wręcz stworzyło niebezpieczeństwo dla dobra chronionego prawem (życia pokrzywdzonej). Spowodowanie skutku dlatego należało przypisać oskarżonemu, gdyż w skutku tym urzeczywistniło się niebezpieczeństwo, które by nie zaistniało, gdyby oskarżony zachował wymaganą ostrożność.

**III KK 33/13 wyrok SN 2013.07.04 Biul.PK 2013/9/6-11**

1. W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego dla oceny odpowiedzialności karnej za przestępstwo skutkowe za najbardziej przydatną uznaje się koncepcję obiektywnego przypisania skutku, która oprócz wykazania - w przypadku przestępstw z działania - czysto fizykalnego przepływu informacji, bądź energii pomiędzy zachowaniem sprawcy a zaistniałym skutkiem, wymaga także ustalenia na płaszczyźnie normatywnej naruszenia reguł postępowania z dobrem prawnym oraz tego, by zaistniały przebieg kauzalny prowadzący do skutku był obiektywnie przewidywalny, tj. by był rozpoznawalny dla tzw. wzorca normatywnego wyposażonego w adekwatną wiedzę i doświadczenie życiowe. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie silnie akcentuje także, że nie chodzi tutaj o jakiekolwiek naruszenie owych reguł, ale ze względu na funkcje i cele prawa karnego - o naruszenie istotne, które w sposób karygodny zwiększa ryzyko wystąpienia skutku.

2. Warunek przewidywalności skutku jest nieodzownym warunkiem aktualizacji po stronie adresata normy sankcjonowanej obowiązku podjęcia zachowań zgodnych z wymaganymi w danych okolicznościach regułami postępowania. Brak obiektywnej przewidywalności skutku przestępnego w danej sytuacji faktycznej wyklucza możliwość podjęcia zachowania zgodnego z regułami postępowania, a zatem wyklucza uznanie takiego zachowania za pozostające w granicach zakresu zastosowania normy sankcjonowanej. Konsekwentnie nie jest możliwe pozytywne stwierdzenie, iż sprawca ten zachował się bezprawnie i może ponieść odpowiedzialność za zaistniały obiektywnie skutek. Podkreślić należy także, że zagadnienie przewidywalności określonego skutku, jako warunek jego przypisania w orzecznictwie sądowym pojawia się już od ponad pół wieku.

3. W sprawach medycznych, na pierwszy plan wysuwa się tzw. włączenie się cudzego zakresu odpowiedzialności. Rozumie się przez to konieczność uwzględnienia w ocenie normatywnych warunków przypisania skutku potencjalnemu sprawcy przypadków przejęcia odpowiedzialności za skutek przestępny przez obiektywnie nieprawidłowo zachowującą się osobę trzecią, do której zakresu odpowiedzialności zawodowej należało uchylenie niebezpieczeństwa dla dobra prawnego.

1. **STOSOWANIE KODEKSU KARNEGO DO NIELETNICH SPRAWCÓW**

**IV KK 164/06 postanow. SN 2006.10.11 OSNwSK 2006/1/1910**

Gdy chodzi o sprawców nieletnich, przewidziany w art. 10 § 3 k.k. nakaz, że kara nie może przekroczyć dwóch trzecich górnego zagrożenia odnieść trzeba wypadku przestępstwa zabójstwa do kary dożywotniego pozbawienia wolności, a nie kary 25 lat pozbawienia wolności.

Zawarty w art. 54 § 2 k.k. zakaz orzekania wobec sprawcy, który w czasie popełnienia nie ukończył 18 lat kary dożywotniego pozbawienia wolności nie wyklucza wymierzenia nieletniemu, odpowiadającemu w warunkach art. 10 § 2 za przestępstwo zagrożone taką karą - 25 lat pozbawienia wolności.

**II AKa 218/01 wyrok s.apel. we Wrocławiu 2001.06.19 OSA 2001/10/63**

W razie rzeczywistego zbiegu przepisów ustawy, gdy czyn nieletniego, odpowiadającego na podstawie art. 10 § 2 k.k., wykracza poza znamiona przepisu wymienionego w art. 10 § 2 k.k., sięgnięcie do pozostałych zbiegających się przepisów dla pełnej charakterystyki prawnokarnej, poprzez kumulatywną kwalifikację prawną czynu, nie jest możliwe.

1. **ZBIEG PRZEPISÓW**

I **KR 104/86 wyrok SN 1986.04.17** Czyn stanowi jedność, jeżeli całość zachowania się zarzucanego danej osobie zamknięta jest w ramach tego samego zdarzenia faktycznego z punktu widzenia jego celowościowej zwartości. Między poszczególnymi ogniwami czynu zachodzi wówczas wewnętrzna więź, oparta na jedności czasu i miejsca, zamiaru i rodzaju dobra chronionego.

**III KKN 349/01 wyrok SN 2003.06.06 Prok.i Pr.-wkł. 2003/12/2**

Zachowanie będące zewnętrznym przejawem jednego impulsu woli stanowi tylko jeden czyn, niezależnie od liczby skutków tego zachowania oraz liczby naruszonych przez nie norm. Innymi słowy, bez względu na to, ile typów przestępstw będzie zawierać się w czynie, stanowić on może tylko jedno przestępstwo. W nauce i judykaturze utrwalił się pogląd, że jeżeli ten sam czyn wyczerpuje znamiona dwóch lub więcej przestępstw, przepisy je określające pozostają albo w zbiegu kumulatywnym (stosuje się go wtedy, gdy łączne powołanie przepisów oddaje pełną zawartość kryminalną tkwiącą w czynie), albo zbiegu pozornym (ma on miejsce wówczas, gdy mogące wchodzić w rachubę przepisy pozostają ze sobą w takim stosunku, że zastosowanie jednego przepisu wyłącza celowość - z uwagi na zasadę specjalności, subsydiarności lub konsumpcji - zastosowania pozostałych).

**WA 39/00 wyrok SN 2000.12.05**

Żaden z przepisów kodeksu karnego, jak też żaden przepis kodeksu wykroczeń nie zezwala na przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu, który jednocześnie wyczerpuje znamiona przestępstwa i wykroczenia.

**V KK 1/03 wyrok SN 2004.11.03 Prok.i Pr.-wkł. 2005/11/1**

W doktrynie i orzecznictwie dominuje pogląd, że w wypadku kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu, fakt ten z reguły wpływa na wyższy stopień społecznej szkodliwości czynu, przekładając się na wyższy stopień winy i możliwość wymierzenia surowszej sankcji karnej. Nadto zauważa się, że w wypadku skazania za przestępstwo na podstawie dwóch lub więcej zbiegających się przepisów okoliczności stanowiące znamiona przestępstw określonych w tych przepisach mogą być uznane za obciążające, z wyłączeniem tych, które mieszczą się w przepisie, na którego podstawie wymierzono karę.

**III KK 164/05 wyrok SN 2006.02.09 Prok.i Pr.-wkł. 2006/7-8/1**

Za przyjęciem jedności czynu przemawia jedność miejsca, czasu i osób uczestniczących w zajściu oraz wynikająca w sposób jednoznaczny z ustalonego w sprawie stanu faktycznego jedność zamiaru sprawców przestępnych działań. Dla takiej oceny nie ma przy tym znaczenia rozwój zdarzeń w trakcie zajścia, pozwalający na podzielenie zdarzenia na kilka zajść, z pozoru odrębnych.

**II KK 157/07 postanow. SN 2007.12.04 OSNwSK 2007/1/2756**

Zgodnie z wymaganiami dotyczącymi kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu (art. 11 § 2 i 3 k.k.), sąd *meriti* orzekający w sprawie ma obowiązek - kwalifikując przestępstwo - powołać w części dyspozytywnej wyroku wszystkie pozostające w zbiegu przepisy ustawy karnej, które sprawca naruszył swoim zachowaniem.

**III KK 78/08 wyrok SN 2008.09.30**

Zastrzeżenia może budzić konstrukcja jednoczynowego zbiegu przestępstw z art. 178 a § 1 k.k. i art. 289 § 1 k.k.

**V KK 313/09 wyrok SN 2009.12.09**

Czyn sprawcy kradzieży mienia polegający na tym, że sprawca ten następnie mienie to sprzedaje, wprowadzając nabywcę w błąd, tylko co do tego, że jest właścicielem mienia, albo też wyzyskując błąd nabywcy co do tej okoliczności, wskutek czego doprowadza nabywcę do takiego rozporządzenia mieniem, które w wypadku ujawnienia kradzieży może się dla niego okazać niekorzystne - nie stanowi odrębnego przestępstwa oszustwa.

**III KK 230/10 wyrok SN 2011.01.12** Dla przyjęcia odpowiedzialności przestępstwa rozboju niezbędnym jest ustalenie momentu powstania zamiaru przywłaszczenia pieniędzy. Jeżeli sprawca dokonuje pobicia człowieka nie używając tego środka do zabrania rzeczy w celu przywłaszczenia, a dopiero po pobiciu dochodzi do wniosku, że można wykorzystać powstały stan dla okradzenia pokrzywdzonego, to dopuszcza się dwóch przestępstw pozostających ze sobą w zbiegu realnym z art. 278 § 1 k.k. oraz z art. 158 § 1 k.k.

**IV KK 291/10 wyrok SN 2011.01.05**  Prowadzenie w stanie nietrzeźwości pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, wbrew wcześniej orzeczonemu zakazowi prowadzenia takiego pojazdu, stanowi jeden czyn zabroniony, wypełniający znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 i art. 244 k.k.

**I KZP 22/11 wyrok SN 2012.01.19 OSNKW 2012/1/6**

Między art. 178a § 4 k.k. in fine a art. 244 k.k. nie zachodzi kumulatywny zbieg przepisów ustawy w rozumieniu art. 11 § 2 k.k.

**III KK 170/12 wyrok SN 2012.12.11 Prok.i Pr.-wkł. 2013/3/1**

Zastosowanie przez sąd meriti kumulatywnej kwalifikacji prawnej co do przepisów art. 178a § 4 k.k. oraz art. 244 k.k. stanowiło rażącą obrazę przepisu art. 11 § 2 k.k.

**II AKa 270/11 wyrok s.apel. w Krakowie KZS 2012/5/47**

Pozaustawowa konstrukcja czynów współukaranych jest dyktowana celowością, a to eksponowaniem czynu dominującego kosztem zachowań pozostałych, których odrębne karanie jest zbędne. Takim współukaranym czynem uprzednim jest dwukrotne uderzenie pokrzywdzonego metalową rurką w bark, poprzedzające zadanie nożem trzynastu ran, powodujących ciężkie uszkodzenie ciała. Między tym czynem uprzednim a czynem głównym istnieje ścisła więź (czasowa, funkcjonalna, sytuacyjna), pozwalająca uznać za podstawę prawnokarnego wartościowania tylko czyn główny, a pominąć czyn uprzedni, jako zawierający nieporównanie niższy ładunek społecznej szkodliwości. Wymierzenie jednej kary oddaje całą zawartość kryminalno-polityczną i całą zawartość bezprawia zachowań sprawcy.

1. **CZYN CIĄGŁY**

**Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r. I KZP 15/07, OSNKW 2007/7-8/55**

Prawomocne skazanie rodzi powagę rzeczy osądzonej tylko w takim zakresie, w jakim sąd orzekł o odpowiedzialności karnej za zachowania będące przedmiotem zarzutu. Jedynie wówczas, gdy sąd uznał, że objęte jednolitym zamiarem zachowania oskarżonego stanowią jeden czyn zabroniony w rozumieniu art. 12 k.k., zakres powagi rzeczy osądzonej wyznaczony jest ustalonym w wyroku skazującym lub warunkowo umarzającym czasem jego popełnienia.

**WA 10/13 wyrok SN 2013.06.10**

Nawet gdy wszystkie zachowania sprawcy zostały zrealizowane z takim samym zamiarem, ale nie był on podjęty z góry, to nie spełnia on kryteriów czynu ciągłego.

**IV KK 213/12 wyrok SN 2012.10.25**

Czasem popełnienia czynu ciągłego jest okres od pierwszego zachowania składającego się na ten czyn do zakończenia ostatniego z nich.

**III KK 89/11 postanow. SN 2011.09.27 OSNKW 2012/2/12**

Przy braku wskazania w opisie czynu ciągłego konkretnego dnia miesiąca (albo innego punktu czasowego), podanego w wyroku jako końcowy moment zachowania sprawcy, za czas popełnienia tego przestępstwa, w rozumieniu art. 6 § 1 k.k., uznać należy ostatni dzień tego miesiąca.

**V KK 290/09 wyrok SN 2009.12.09** W odniesieniu do "czynu ciągłego" ustawodawca przyjął jedno czynową koncepcję tego przestępstwa, a zatem jednego czynu zabronionego. Obejmuje on wielość zachowań podjętych w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Konieczna jest więc spójność strony podmiotowej i sprawca, przystępując do realizacji pierwszego składającego się na ciągłość zachowania, powinien działać w zamiarze obejmującym wszystkie zachowania objęte znamieniem ciągłości, a kompleks zachowań traktowany jest jako jedna integralna i nierozerwalna całość.

**III KK 105/09 wyrok SN 2009.09.29 Prok.i Pr.-wkł. 2010/3/1**

Podstawą odpowiedzialności za czyn ciągły są wszystkie objęte znamieniem ciągłości zachowania, a granice wyznacza początek pierwszego i zakończenie ostatniego z zachowań. W konsekwencji przyjmuje się, że sprawca może odpowiadać tylko za te zachowania, których dopuścił się po ukończeniu 17 lat. Chociaż koncepcja jednoczynowa przestępstwa ciągłego nakazuje, by dokonywać oceny całości czynu, a nie jego poszczególnych fragmentów, to nie może to prowadzić do rozstrzygnięć sprzecznych z treścią art. 10 § 1 k.k., który stanowi, że odpowiedzialności karnej podlega jedynie ten, kto w czasie popełnienia czynu zabronionego ukończył 17 lat. Czasem popełnienia czynu ciągłego jest okres od pierwszego zachowania składającego się na ten czyn do zakończenia ostatniego z nich. Jeżeli jednak sprawca czynu zabronionego niewymienionego w art. 10 § 2 k.k. część zachowań składających się na czyn ciągły zrealizował jako nieletni, a pozostałe zachowania po ukończeniu 17 lat, to ponosi odpowiedzialność karną za te tylko zachowania, których dopuścił się po osiągnięciu tego wieku.

1. **FORMY STADIALNE**
2. **USIŁOWANIE**

**V KK 33/11 postanow. SN 2011.04.28** Za brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego, określony w art. 13 § 2 k.k., należy uznać brak obiektywny, nie zaś zdyskwalifikowanie przez sprawcę przedmiotu ze względu na nieprzydatność dla niego.

**V KK 354/09 postanow. SN 2010.02.16 Biul.PK 2010/3/36**

O usiłowaniu nieudolnym można byłoby (...) mówić wówczas, gdyby w pomieszczeniach suszarni i wózkarni, do których skazany także się włamał, w ogóle nie było żadnych przedmiotów, przez co realizacja jego zamiaru okazałaby się niemożliwa ze względu na brak przedmiotów nadających się do dokonania przestępstwa. Tymczasem z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych jasno wynika, że nie było tam jedynie przedmiotów wartościowych.

**II KK 70/08 wyrok SN 2008.12.02 OSNwSK 2008/1/2492**

Użyte urządzenie wybuchowe eksplodowało, a pomimo tego nie spowodowało istotniejszych szkód. Do spowodowania takich szkód dojść nie mogło ze względu na sposób, w jaki urządzenie wybuchowe zostało skonstruowane - użyte petardy były zbyt słabe, by rozsadzić metalowy korpus, którym były osłonięte i spowodować eksplozję benzyny znajdującej się w plastikowym kanistrze. Usiłowanie zatem, które podjął oskarżony miało charakter nieudolny w rozumieniu art. 13 § 2 k.k. - sprawca nie uświadamiał sobie, że dokonanie zamierzonego czynu jest niemożliwe ze względu na użycie środka nienadającego się do tego celu.

**II AKa 52/07 wyrok s.apel. we Wrocławiu 2007.04.05**  Nieprzydatność środka do realizacji celu może wynikać nie tylko z jego nieprzydatności jakościowej, ale również z jego użycia w niewystarczającej ilości, z czego sprawca nie zdaje sobie sprawy. Tak będzie jednak wtedy tylko, gdy ta ilość środka, którym sprawca dysponuje i którą używa do realizacji swojego zamiaru, już w momencie rozpoczęcia działania nie może wywołać żadnego zagrożenia dla atakowanego dobra prawnego.

**I KZP 11/03 uchwała SN 2003.10.21 Skład: 7 sędziów OSNKW 2003/11-12/89** Podżeganie może być popełnione w formie usiłowania, i to zarówno wtedy, gdy usiłujący bezskutecznie nakłania do czynu zabronionego o znamionach określonych w przepisach części szczególnej kodeksu karnego jak i wtedy, gdy bezskutecznie nakłania do czynu zabronionego o znamionach podżegania.

**V KKN 9/01 wyrok SN 2002.09.11 OSNKW 2002/11-12/102** 1. Określenie "środek nie nadający się do popełnienia czynu zabronionego", użyte w  
art. 13 § 2 k.k., odnosi się do całokształtu warunków charakteryzujących sposób działania sprawcy, ukierunkowanego na dokonanie takiego czynu.

2. Jeśli rzecz ruchoma chroniona jest zabezpieczeniem elektronicznym, które umożliwia dostęp do niej wyłącznie przez wprowadzenie prawidłowego kodu, to usiłowanie zaboru tej rzeczy przez zastosowanie innego kodu dostępu jest użyciem środka nie nadającego się do popełnienia kradzieży z włamaniem i przesądza o uznaniu takiego czynu za usiłowanie nieudolne w rozumieniu art. 13 § 2 k.k.

3. Jeżeli dopiero w kasacji sformułowany został zarzut wadliwej kwalifikacji czynu przyjętej w wyroku sądu pierwszej instancji, to powinien być z nim związany także zarzut naruszenia normy procesowej, obligującej sąd odwoławczy do orzekania w zakresie przekraczającym granice zaskarżenia (art. 433 § 1 in fine k.p.k.).

**III KKN 704/98 wyrok SN 1999.09.09** Wyjaśnienie różnicy pomiędzy przygotowaniem a usiłowaniem sprowadza się do ustalenia, czy zachowanie sprawcy było abstrakcyjnym, czy też konkretnym zagrożeniem dla chronionego prawem dobra. Przygotowanie to "stworzenie warunków do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania", które może przybierać różne formy, takie jak np. przysposobienie środków, zbieranie informacji, wejście w porozumienie z inną osobą, czy sporządzenie planu działania. Usiłowanie zaś, to coś więcej, bowiem sprawca "w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania". Usiłowanie jest zatem bardziej konkretne niż przygotowanie, a zagrożenie dobra chronionego staje się realne.

**II AKa 253/10 wyrok s.apel. w Katowicach 2010.09.02** W przypadku sprawcy młodocianego oraz sytuacji określonej w art. 14 § 2 k.k. stosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary nie ma charakteru wypadku wymagającego szczególnego uzasadnienia.

1. **PRZYGOTOWANIE**

**WK 10/09 postanow. SN 2009.06.18 OSNwSK 2009/1/1353**

1. Usiłowanie zaczyna się z chwilą, gdy podjęte zachowanie zmierza bezpośrednio do dokonania czynu zabronionego, natomiast czynności wcześniejsze, mające dopiero stworzyć warunki do jego przedsięwzięcia mogą być - co najwyżej - zakwalifikowane jako przygotowanie.

2. Składając w formie listu ofertę podjęcia się działalności na rzecz obcego wywiadu oskarżony uczynił zadość wymogowi "bezpośredniości" do zachowania będącego wypełnieniem dyspozycji art. 124 § 2 k.k. z 1969 r. Jego działanie zmierzało bowiem wprost do realizacji przestępstwa i niewątpliwie wykraczało poza ramy przygotowania.

**V KK 409/08 wyrok SN 2009.02.19 Biul.PK 2009/5/26**

1. Ustalenia faktyczne jednoznacznie wskazują na to, iż oskarżony wykroczył poza ramy zdefiniowanego w art. 16 § 1 k.k. przygotowania i przystąpił do realizacji działań "bezpośrednio zmierzających" do dokonania czynu zabronionego określonego w art. 200 § 1 k.k. Zygmunt J. wykorzystując bowiem nieobecność dorosłego opiekuna wszedł do pokoju dzieci, obudził 11-letnią M. M. "położył rękę na jej kolanie i za bliżej nieokreśloną ilość pieniędzy zaproponował dziewczynce poddanie się pieszczotom". Fakt, że nie przyjęła ona tej propozycji, a oskarżony nie podjął innych czynności, w tym takich, które wymienił Sąd Okręgowy, nie ma znaczenia dla oceny zachowania oskarżonego z punktu widzenia wyczerpania znamion przestępstwa doprowadzenia małoletniej do poddania się innej czynności seksualnej, ani dla rozgraniczenia obu omawianych form stadialnych popełnienia tego przestępstwa.

2. Rozgraniczenie przygotowania od usiłowania (w przypadku art. 197 § 1 k.k., czy art. 199 § 1 k.k.)., z reguły nie nastręcza żadnych problemów. Wydaje się bowiem oczywiste, że bezpośrednim zmierzaniem do dokonania czynu zabronionego np. z art. 197 § 1 k.k. będzie moment, w którym sprawca wypowie groźbę, przystąpi do stosowania przemocy itp. Decydującą jest tu więc chwila, w której sprawca przystąpi do stosowania jednego ze wskazanych w ustawie sposobów oddziaływania na pokrzywdzonego. W drugiej grupie przestępstw, w tym przestępstwie z art. 200 § 1 k.k., ową chwilą, w której rozpoczyna się usiłowanie jest moment zastosowania środków wpływających na proces decyzyjny osoby pokrzywdzonej. W ramach tzw. "pochodu przestępstwa" jest to bowiem ostatnia czynność sprawcy dzieląca go od dokonania.

**II AKa 202/08 wyrok s.apel. w Krakowie 2009.02.16 KZS 2009/5/38**

Wejście w porozumienie przygotowujące przestępstwo (art. 16 § 1 k.k.) może dotyczyć jedynie osób, które już mają wolę popełnienia przestępstwa, zaś ich uzgodnienia dotyczą czynności technicznych czy też okoliczności tworzących warunki dokonania przestępstwa, w tym upewnienie się co do kręgu przyszłych uczestników przestępstwa. Wchodzący w porozumienie nie podejmują jeszcze działań zmierzających bezpośrednio do dokonania przestępstwa. Poszukiwanie wykonawców, rozmaite formy nakłaniania do tego, proponowanie, obietnice, wypytywanie, kto by się tego podjął itp., nosi cechy podżegania, a nie czynności przygotowawczych, bo osoby indagowane nie mają jeszcze woli popełnienia przestępstwa. Gdy takie zabiegi skutku nie odnoszą, podżeganie kończy się w fazie usiłowania, jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 października 2003 roku - I KZP 11/03 (OSNKW 11-12/03 poz. 89).

**II AKz 69/13 postanow. s.apel. w Krakowie 2013.02.28 KZS 2013/4/59**

Przedwczesne jest przyjęcie tezy o odstąpieniu przez podejrzanego od przygotowania przestępstwa. Jak to wyrażano w praktyce, warunkiem przyjęcia bezkarności przygotowania jest realne i dostrzegalne z zewnątrz zachowanie się sprawcy wskazujące jednoznacznie na odstąpienie od zamiaru dokonania przestępstwa. Same wyjaśnienia podejrzanego, iż "chciał się wycofać", nie są wystarczające do poczynienia jednoznacznych ustaleń co do takiego odstąpienia, gdyż odstąpienie nie może się ograniczać jedynie do sfery psychiki ewentualnego sprawcy.

Odstąpienie od przygotowania musi znaleźć odbicie w okolicznościach faktycznych, wskazujących, że sprawca nie tylko sam nie chce skorzystać z dokonanych czynności mających stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do przestępstwa, lecz również że sprawca zapobiega skorzystaniu z tych czynności przez inne osoby, z którymi wszedł w porozumienie w celu dokonania przestępstwa, lub które bez porozumienia z nim mogłyby z nich skorzystać.

O dobrowolności odstąpienia od przygotowania można mówić tylko wtedy, gdy sprawca mimo możliwości osiągnięcia zamierzonego celu przerywa akcję przygotowaną, bo porzucił zamiar popełnienia przestępstwa. Nie ma dobrowolności, gdy sprawca jest zmuszony do przerwania akcji z powodu przeszkód zewnętrznych.

1. **FORMY ZJAWISKOWE**

**III KK 184/13 wyrok SN 2013.10.15 OSNKW 2014/2/15**

Wprawdzie przestępstwa określone w art. 286 § 1 k.k. i w art. 297 § 1 k.k., jako charakteryzujące się celem działania, należą do tzw. przestępstw kierunkowych, co oznacza, że mogą być popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, to jednak w wypadkach ich form zjawiskowych określonych w art. 18 § 3 k.k. wystarczające jest wykazanie po stronie współdziałającego pomocnika zamiaru ewentualnego.

**WA 16/00 wyrok SN 2000.05.26** Nie można podżegać osoby, która już posiada zamiar popełnienia przestępstwa.

**II AKa 51/00 wyrok s.apel. w Krakowie 2000.06.21 KZS 2000/7-8/37**

Pomocnictwo do przestępstwa jest dokonane z chwilą zrealizowania znamion tej postaci zjawiskowej przestępstwa, a nie w chwili działania sprawcy. Pomocnictwo jest zawsze bezskutkową postacią przestępstwa, przestępstwem formalnym.

**V KKN 730/98 wyrok SN 2001.05.15**

Odpowiedzialność za współsprawstwo kodeks karny przyjmuje wtedy, gdy ktoś wykonuje czyn zabroniony "wspólnie i w porozumieniu z inną osobą". Obowiązujący kodeks dodał w porównaniu z k.k. z 1969 r. (art. 16) znamię wykonywania czynu zabronionego "w porozumieniu". Znamię to było powszechnie akceptowane przez doktrynę i orzecznictwo jako konieczny element współsprawstwa. Ustawa nie wprowadza żadnych dodatkowych warunków dotyczących formy porozumienia, gdyż może ono dojść do skutku w każdej formie, nawet w sposób dorozumiany. Ważny jest jednak zamiar współdziałania z drugą osobą w wykonywaniu czynu zabronionego. (...) Konstytutywnymi elementami współsprawstwa są "wspólne wykonanie czynu zabronionego" (element przedmiotowy) oraz "porozumienie" (element podmiotowy).

**III KKN 473/99 wyrok SN 2002.06.28**

Sama obecność w miejscu zdarzenia w czasie akcji przestępczej i nieprzeciwdziałanie jej może być rozpatrywane w kategorii pomocnictwa jedynie w sytuacji, gdy na osobie obecnej tam ciążył prawny, szczególny obowiązek niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego.

**IV KKN 109/00 wyrok SN 2002.10.02** Przestępstwo podżegania nie miało zarówno na tle obowiązywania przepisów Kodeksu karnego z 1969 r. (art. 18 § 1 w zw. z art. 20 § 2 d.kk), jak i nie ma w świetle uregulowania tej formy zjawiskowej przestępstwa w nowym Kodeksie karnym - z 1997 r. charakteru skutkowego. Odpowiedzialność podżegacza (pomocnika) nie zależy od dokonania przestępstwa przez sprawcę. Podżeganie jako postać przestępstwa jest zrealizowana w momencie zakończenia nakłaniania.

**III KKN 371/00 wyrok SN 2002.12.12** Ustawa (art. 18 § 1 kk) nie wprowadza żadnych dodatkowych warunków dotyczących formy porozumienia. Może do niego dojść nawet w sposób dorozumiany. Ważny jest zamiar współdziałania z drugą osobą w wykonaniu czynu zabronionego. Współdziałający nie muszą się bezpośrednio kontaktować, natomiast muszą mieć świadomość wspólnego wykonania czynu zabronionego, a zatem przynajmniej wiedzieć o sobie i zdawać sobie sprawę, że podejmowana czynność składa się na realizację wspólnie wykonywanej całości przedsięwzięcia.

**II KK 304/02 postanow. SN 2003.06.17 OSNwSK 2003/1/1302**

Postacie sprawcze i zjawiskowe (podżeganie lub pomocnictwo) nie mogą tworzyć ciągu przestępstw ze względu na różną kwalifikację prawną i różny sposób ich popełnienia.

**I KZP 11/03 uchwała SN 2003.10.21 OSNKW 2003/11-12/89**

Podżeganie może być popełnione w formie usiłowania, i to zarówno wtedy, gdy usiłujący bezskutecznie nakłania do czynu zabronionego o znamionach określonych w przepisach części szczególnej kodeksu karnego jak i wtedy, gdy bezskutecznie nakłania do czynu zabronionego o znamionach podżegania.

**V KK 351/03 postanow. SN 2004.04.20 OSNKW 2004/5/53**

Wykonuje czyn zabroniony wspólnie i w porozumieniu z inną osobą (art. 18 § 1 k.k.) także ten, kto nie biorąc osobiście udziału w czynności sprawczej tego czynu, swoim zachowaniem zapewnia realizację uzgodnionego z tą osobą wspólnego przestępczego zamachu.

**II KK 218/05 postanow. SN 2005.11.17 OSNKW 2006/2/17**

Ponosi odpowiedzialność karną za pomocnictwo do zabójstwa przez zaniechanie (art. 18 § 3 in fine k.k. w zw. z art. 148 § 1-3 k.k.), kto sprawując pieczę nad dzieckiem (art. 95 k.r.o.) nie przeciwstawia się umyślnemu zamachowi na jego życie, mając taką możliwość.

**V KK 316/05 wyrok SN 2006.04.03 OSNKW 2006/5/52**

Zlecenie innej osobie wykonania czynu zabronionego, także w wyniku przyjęcia "oferty" osoby wyrażającej gotowość jego dokonania, może wypełniać znamię czynności sprawczej podżegania jako zjawiskowej formy popełnienia przestępstwa określonej w art. 18 § 2 k.k.

**III KK 156/06 wyrok SN 2006.11.28 OSNwSK 2006/1/2264**

Przekonywający jest pogląd uznający podżeganie za przestępstwo skutkowe, którego skutkiem jest wywołanie zjawiska psychicznego w postaci zamiaru bądź decyzji popełnienia czynu zabronionego przez nakłanianego. Przy oparciu się na tej koncepcji skutkowego charakteru przestępstwa podżegania, należałoby uznać, że w niniejszej sprawie nie doszło do dokonania przez skazanego przestępstwa, ponieważ jego działanie nie doprowadziło do wywołania skutku - ani w postaci wywołania u określonej osoby zamiaru popełnienia czynu zabronionego, ani przynajmniej do usiłowania jego popełnienia. Tym samym, czyn sprawcy można by rozpatrywać jedynie w aspekcie form stadialnych - usiłowania.

**V KK 31/07 wyrok SN 2007.11.16**  Nakłanianie, aby mogło być uznane za podżeganie, nie musi mieć postaci presji psychicznej wywieranej na osobę nakłanianą, ale z uwagi na to, iż znamiona podżegania nie określają w żaden sposób formy nakłaniania, może ono przybierać postać prośby, polecenia, zlecenia, rady, propozycji, sugestii.

**IV KK 39/08 wyrok SN 2008.06.25 Biul.PK 2008/10/17**

1. Istota sprawstwa kierowniczego sprowadza się do sterowania zachowaniem innej osoby a sprawca kierowniczy "czerpie swój sens z dokonania czynu zabronionego przez bezpośredniego wykonawcę" i bywa, że wprost posługuje się tą osobą jako narzędziem w dokonaniu przestępstwa.

2. Istota sprawstwa polecającego tkwi w tym, że jakkolwiek sprawca ten nie steruje zachowaniem bezpośredniego wykonawcy czynu zabronionego w trakcie jego realizacji, to w stanowczej formie poleca mu (nakazuje, obciąża go obowiązkiem, zleca) jego zrealizowanie, przy czym wykonawca tego czynu, pozostaje od polecającego w stosunku zależności, wynikającej z konkretnego, choćby niemającego formalnego charakteru, układu sytuacyjnego, który wywołuje między tymi osobami relacje o tej właśnie postaci. Chodzi więc o rodzaj podporządkowania, podległości (nie tylko służbowej), czy szczególnego położenia osoby, wobec której sprawca kieruje polecenie, jaka to sytuacja powoduje, że wykonanie tego polecenia jawi się tej osobie jako konieczność, z kolei z odmową wiąże ona negatywne skutki, jak np. utratę środków utrzymania, dachu nad głową, możliwości uczenia się, pracy, utratę zdrowia, wykonanie groźby.

3. Okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną bezpośredniego wykonawcy czynu (jak choćby brak możliwości przypisania mu winy) nie stanowią przeszkody do przyjęcia takiej odpowiedzialności po stronie sprawcy kierowniczego i sprawcy polecającego.

**V KK 94/10 postanow. SN 2010.06.14 OSNwSK 2010/1/1219**

Nie ma żadnych racjonalnych powodów, aby odmówić statusu sprawcy kierowniczego w rozumieniu art. 18 k.k. osobie, która poweźmie zamysł realizacji akcji przestępczej, wyznaczy listę celów ataku, przygotuje plan działania, wyszuka wykonawców poszczególnych ról, przygotuje dla nich narzędzia lub środki działania, rozdzieli zadania, wyznaczy czas i wskaże miejsce popełnienia czynu zabronionego. W tej postaci sprawstwa kierowniczego - czynności przygotowawcze, oraz nakłonienie bezpośrednich wykonawców do udziału w przestępstwie, są jedynie fragmentami szerszego i daleko bardziej złożonego zachowania. Sprawca kierowniczy realizuje swój własny zamiar popełnienia czynu zabronionego tyle tylko, że bezpośrednie czynności wykonawcze podejmują osoby specjalnie w tym celu zaangażowane.

**V KK 83/11 wyrok SN 2011.08.23**

Pomocnik popełnia własne przestępstwo w granicach swojego zamiaru, niezależnie, czy i jakie przestępstwo popełnił sprawca główny. Oznacza to, że pomocnik nie odpowiada za eksces bezpośredniego wykonawcy, nie objęty jego zamiarem.

**V KK 378/10 postanow. SN 2011.11.25 OSNKW 2012/3/25**

Powstrzymanie się przez rodzica, gwaranta pieczy nad dzieckiem, od pożądanych działań niedopuszczających do popełnienia czynu zabronionego na jego szkodę (art. 95 § 1 k.r.o.) jest bezprawiem odpowiadającym stronie przedmiotowej pomocnictwa do realizacji przestępstwa przez bezpośredniego sprawcę (art. 18 § 3 k.k.). Strona podmiotowa przejawia się natomiast co najmniej w godzeniu się gwaranta na to, że zaniechanie działania koniecznego w określonej sytuacji stanowi obiektywnie ułatwienie popełnienia czynu zabronionego przez sprawcę.

**II KK 162/11 wyrok SN 2011.12.08 OSNKW 2012/3/28**

1. Współsprawstwo (art. 18 § 1 k.k.) - od strony przedmiotowej - nawet jeżeli nie musi polegać na realizacji znamion czasownikowych ujętych w opisie typu czynu zabronionego w części szczególnej Kodeksu karnego (lub przepisach karnych innych ustaw), w każdym przypadku wymaga, by sprawca podjął takie zachowanie, które na gruncie przyjętego porozumienia stanowiło konieczny lub bardzo istotny warunek realizacji przez innego współsprawcę znamion czynności wykonawczej ujętych w danym typie czynu zabronionego.

2. Współsprawstwo nie może polegać wyłącznie na biernej obserwacji zachowań innej osoby, realizującej znamiona typu czynu zabronionego, choćby towarzyszyła temu świadomość karygodności tego zachowania, a nawet pełna jego akceptacja. Jedynie w przypadku, gdy na danej osobie ciąży prawny szczególny obowiązek niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego, a naruszenie owego obowiązku, z uwagi na jego znaczenie w perspektywie zawartego z inną osobą porozumienia, wykracza poza granice samego ułatwienia popełnienia czynu zabronionego, cechującego karalne pomocnictwo określone w art. 18 § 3 k.k., bierna obserwacja może stanowić element przedmiotowy współsprawstwa.

**V KK 336/05 postanow. SN 2005.12.08 OSNwSK 2005/1/2374**

Każdemu ze współdziałających przypisuje się jego własny czyn zabroniony i ponosi on odpowiedzialność karną na zasadzie niezależności od pozostałych współdziałających (art. 20 k.k.).

**II AKa 287/11 wyrok s.apel. we Wrocławiu 2011.10.05**  Nie jest sprawcą kierowniczym ani polecającym ten, kto będąc członkiem zarządu spółki, popełnia przestępstwo wykorzystując do tego ruch przedsiębiorstwa, którym zarządza oraz jego pracowników, którzy wykonując swoje codzienne obowiązki, nie są świadomi realizowania znamion czynu zabronionego. Opisane działanie należy traktować jako swoisty sposób wykonania czynu zabronionego w ramach sprawstwa pojedynczego (jednosprawstwa).

**V KK 78/04 wyrok SN 2004.08.26 OSNKW 2004/9/88**

Na podstawie art. 23 § 1 k.k. nie podlega karze podżegający inną osobę do współdziałania w dokonaniu czynu zabronionego, który zamierza popełnić, jeśli dobrowolnie odstąpi od dokonania i zapobiegnie dokonaniu tego czynu. W takim wypadku nie znajduje zastosowania art. 22 k.k., przewidujący zredukowaną odpowiedzialność karną podżegającego w sytuacji, gdy czynu zabronionego tylko usiłowano dokonać albo w ogóle nie usiłowano go dokonać.

**II AKa 312/12 wyrok s.apel. we Wrocławiu 2012.11.06**  1. Nie ma znaczenia dla ustalenia dobrowolności odstąpienia, skąd pojawił się bodziec do takiej, a nie innej decyzji sprawcy zatrzymującego się na etapie usiłowania. Motywy i pobudki takiego zachowania nie są w tym wypadku istotne. Charakter motywów i pobudek, jakimi kierował się sprawca, jest w zakresie oceny dobrowolności jego zachowania prawnie obojętny.

2. W sytuacji, w której oskarżony usiłując dokonać wespół z innymi przestępstwa dobrowolnie od niego odstąpił, zaś jego wspólnicy kontynuowali czyn przestępny nie może tenże oskarżony skorzystać z bezkarności przewidzianej w przepisie art. 15 § 1 k.k. skoro nie zapobiegł dokonaniu tego występku przez współdziałających.

1. **OKOLICZNOŚCI WYŁĄCZAJĄCE ODPOWIDZIALNOŚĆ KARNĄ**
2. **KONTRATYPY**

**IV KKN 635/97 postanow. SN 2002.01.03 OSNKW 2002/5-6/39**

1. Dla przyjęcia przekroczenia granic obrony koniecznej przez jej nadmierną intensywność konieczne jest dokonanie opartego na ocenie całokształtu występujących w sprawie okoliczności ustalenia, że osoba odpierająca zamach obejmowała zarówno swą świadomością, jak i wolą naruszenie (przez zastosowanie niewspółmiernego środka lub sposobu obrony) dóbr napastnika w zakresie dalej idącym, niż niebezpieczeństwo zamachu na te dobra, które stały się jego przedmiotem.

2. Sedno oceny popełnionego w obronie koniecznej czynu nie sprowadza się do prostej subsumcji podjętego w obronie działania pod konkretne przepisy ustawy karnej, lecz tkwi w rozważeniu rodzaju, rozmiaru, wartości dóbr, jakie, za pomocą obranego środka i sposobu obrony, zostały tym działaniem świadomie naruszone; to bowiem pozwala na dokonanie dalszych rozważań w aspekcie oceny, czy między dobrami konfliktowymi, tj. zaatakowanym a naruszonym w wyniku obrony, zachodziła taka dysproporcja, która przesądza o przekroczeniu granic zastosowanej obrony w stosunku do niebezpieczeństwa odpieranego zamachu.

**V KKN 507/99 wyrok SN 2002.02.04 OSNKW 2002/5-6/38**

Ustawodawca przy określeniu obrony koniecznej posługuje się pojęciem zamachu, a nie pojęciem niebezpieczeństwa, nie można więc tych pojęć utożsamiać ani też określać granic pojęcia zamachu za pomocą pojęcia niebezpieczeństwa. Bezpośredniość zamachu wchodzi w grę również wtedy gdy istnieje wysoki stopień prawdopodobieństwa, że zagrożone atakiem dobro zostanie zaatakowane w najbliższej chwili. Zamach taki rozpoczyna się już w chwili, gdy zachowanie sprawcy ukierunkowane na naruszenie dobra prawnego jest tak zaawansowane, że brak przeciwdziałania doprowadzi do istotnego niebezpieczeństwa dla dobra prawnego.

**V KKN 266/00 wyrok SN 2002.04.09**

Pogląd o subsydiarności obrony koniecznej sprzeczny jest z samym brzmieniem przepisu art. 25 § 1 kk. Odrzucony został całkowicie zarówno w nauce prawa karnego, jak i w judykaturze (z wyłączeniem jednak sytuacji określonej w art. 2 ust. 2 lit. a Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności). Prawo do obrony koniecznej ma bowiem charakter nie subsydiarny, lecz samoistny.

**II KK 42/03 postanow. SN 2003.06.17 OSNwSK 2003/1/1305**

1. Punktem wyjścia dla oceny, czy i ewentualnie w jakim zakresie oskarżony mógł skorzystać z obrony koniecznej jest stwierdzenie wystąpienia bezprawnego i bezpośredniego zamachu na prawnie chronione dobro oskarżonego: zdrowie i wolność, a nawet życie. Bez znaczenia jest przy tym, że oskarżony dobrowolnie kontaktował się z uczestnikami zorganizowanej, najgroźniejszej przestępczości oraz to, że podejmowane przez napastników zachowania, to wynik pozaprawnych "rozliczeń" oskarżonego z tymi osobami. Tak samo bez znaczenia jest, że stosując obronę konieczną oskarżony posłużył się bezprawnie posiadaną bronią. Nie ma też decydującego znaczenia, czy napastnik, starając się doporowadzić oskarżonego do stojącego w pobliżu samochodu, czynił to ze znaczną albo mniejszą siłą oraz czy oskarżony podjął, czy też nie, próbę uwolnienia się nim użył broni palnej. Przewaga bowiem fizyczna napastnika nie dawała większej szansy na skuteczność przeciwstawienia się.

2. Dokonując ustalenia i oceny czy przyczyną przekroczenia granic obrony koniecznej nie był strach lub wzburzenie usprawiedliwione okolicznościami zamachu, w rozumieniu art. 25 § 3 k.k. uwzględnić należy niepowtarzalne okoliczności każdego wypadku, w tym także to kto działa w obronie koniecznej.

**V KK 238/05 postanow. SN 2006.02.01 OSNKW 2006/3/29**

Obrona konieczna (art. 25 § 1 k.k.) obejmuje nie tylko odpieranie zamachu w fazie jego realizacji, ale także stadium obiektywnie zaistniałego bezpośredniego zagrożenia zamachem, jak również w wypadku jego nieuchronności, o ile nie zostanie podjęta natychmiastowa akcja obronna.

**II AKa 339/06 wyrok s.apel. we Wrocławiu 2006.12.19** Warunkiem podmiotowym obrony koniecznej jest świadomość zamachu i wola obrony. Jeżeli tych elementów brak, to szczegółowe odnoszenie się do problemu przekroczenia granic obrony koniecznej jest bezprzedmiotowe.

**IV KK 397/08 wyrok SN 2009.04.02 Biul.PK 2009/6/29**

Nie budzi wątpliwości, że (A.D.) biegł (...) do zdarzenia w celu pomocy teściowi, został wprawdzie sam zaatakowany, ale nie można uznać za obronę konieczną uderzenia sztachetą w plecy dotychczasowego napastnika, gdy ten ucieka z miejsca zdarzenia w pogoni za nim, a więc gdy nie istnieje już bezpośredni i bezprawny zamach, wobec którego podjęto działania obronne. Trudno zaś w ogóle uznać, że oskarżony ten działał w celu zapobieżenia bójce, jeśli uwzględni się, że gdy ten z jej uczestników, który go początkowo zaatakował, zaczął uciekać, a następnie odjechał samochodem z miejsca zdarzenia, on gonił go, bił i pojechał za nim, nie interesując się wcale przebiegiem wypadków między jego teściem i innym uczestnikiem bójki. Nie można bowiem mówić o działaniu w celu zapobieżenia bójce, gdy osoba postronna, interweniując w niej w celu udzielenia pomocy jednemu z jej uczestników, po odparciu zamachu na nią samą przez innego z uczestników bójki, goniąc go, gdy ten już oddala się z miejsca zdarzenia, bije go dalej, a następnie gdy ucieka on samochodem wsiada w swój pojazd i kontynuuje pościg, nie interesując się przebiegiem zdarzenia odnośnie pozostałych uczestników bójki. Tego typu działanie jest w istocie włączeniem do bójki jedynie dla niesienia pomocy jednemu z jej uczestników, a nie działaniem przeciw bójce, przy którym może wchodzić w grę obrona konieczna.

**II KK 194/09 postanow. SN 2009.11.04 Biul.PK 2010/2/21**

O ile pierwsza seria 11 uderzeń mogłaby być rozważana za podjętą nie w warunkach obrony koniecznej, ale co najwyżej z przekroczeniem jej granic (z samych wyjaśnień skazanego wynika wszak, że nie obawiał się pokrzywdzonego - "czułem się niezagrożony"), o tyle kolejne 6 zadanych przez niego uderzeń w klatkę piersiową pokrzywdzonego, w sytuacji znacznego już jego osłabienia, musi być uznane za ujawnienie - towarzyszącemu skazanemu w tym momencie - zamiaru zabójstwa i przesądzać o braku podstaw faktycznych do rozważenia owej sytuacji w kontekście wymogów kontratypu z art. 25 k.k.

**IV KK 105/09 postanow. SN 2009.11.16 OSNwSK 2009/1/2257**

Prawo do obrony koniecznej przysługuje zaatakowanemu zawsze i niezależnie od tego, że np. mógł uniknąć niebezpieczeństwa związanego z zamachem przez ucieczkę, ukrywanie się przed napastnikiem, wezwanie pomocy osób trzecich, czy też poprzez poszukiwanie ochrony u znajdującego się w pobliżu przedstawiciela organów porządku publicznego. Pogląd ten wynika z tego, iż ratio legis obrony koniecznej to nie tylko wzgląd na ochronę zaatakowanego dobra, ale także respektowanie zasady, iż prawo nie powinno ustępować przed bezprawiem. Osoba napadnięta ma prawo odpierać zamach wszelkimi dostępnymi środkami, które są konieczne do zmuszenia napastnika do odstąpienia od kontynuowania zamachu.

**III KK 153/12 postanow. SN 2012.10.09**

Osoba zaatakowana ma prawo do odpierania ataku wszelkimi dostępnymi środkami, które są konieczne dla osiągnięcia celu w postaci odparcia zamachu.

1. **BŁĘDY I OKOLICZNOŚCI WYŁĄCZAJĄCE WINĘ**

**II AKa 53/13 wyrok s.apel. w Krakowie 2013.04.26 KZS 2013/6/79**

W orzecznictwie przyjmuje się, że nie można usprawiedliwiać stanem wyższej konieczności: /1/ kradzieży popełnionej przez osobę znajdującą się w nędzy (zob. wyrok SN z dnia 26 listopada 1935 roku, OSP 1935 poz. 339); /2/ zaboru popełnionego w celu wspierania nieefektywnych podmiotów gospodarczych (zob. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 20 maja 1995 roku, II AKr 82/95, OSNPK 9/99 poz. 18; /3/ prowadzenia pojazdu mechanicznego z naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu, aby szybciej dostarczyć towar i zapobiec stratom (zob. wyrok SN z dnia 15 stycznia 1958 roku, II KK 372/57, OSNPG 10/58 poz. 4); /4/ strajku okupacyjnego, polegającego na nielegalnym zajmowaniu pomieszczeń oraz stosowaniu środków przymusu, jeżeli dopuszczającym się takich czynów nie zagrażało bezpośrednie niebezpieczeństwo, którego nie można było odwrócić inaczej (wyrok SN z dnia 21 czerwca 1938 roku, 3 K 2407/37, RPEiS 1938 nr 4).

Gdyby dopuścić trafność poglądu skarżącego, że oskarżony stawał przed wyborem między dwoma dobrami prawnymi, a to z jednej strony utrzymaniem prowadzonej działalności gospodarczej, tworzącej kilkadziesiąt miejsc pracy z wypłacaniem wynagrodzeń pracowników, zapewniających im byt, a z drugiej - realizacją ciążącej na nim jako pracodawcy powinności odprowadzania składek ubezpieczenia społecznego pracowników, to nie można by się zgodzić ze skarżącym, że ratowanemu dobru groziło bezpośrednie niebezpieczeństwo, któremu nie można było zaradzić w żaden inny sposób, niż poświęcając drugie z tych dóbr. Obok pominiętej przez autora oceny proporcji wartości obu tych dóbr, trzeba uwzględnić, że niebezpieczeństwo to musi zagrażać natychmiastową szkodą w zakresie dobra chronionego, której nie można inaczej uniknąć jak poświęcając inne dobro prawne.

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1989 r. IV KR 15/89 OSNKW 1989/5-6/42**

Życie każdego człowieka niezależnie od wieku, stanu zdrowia, reprezentowanego stanu wiedzy, kultury, stanu rodzinnego i realnej społecznej przydatności jest wartością naczelną i podlega jednakowej ochronie prawnej. Jest niedopuszczalne - ze względu na wymienione lub inne przesłanki dotyczące ofiary zbrodni zabójstwa - wartościowanie jej życia i w związku z tym przenoszenie tych wartości na grunt przesłanek dotyczących wymiaru kary.

**V KKN 153/01 wyrok SN 2001.07.26** 1. Nie można błędu co do prawa (nieświadomości bezprawności czynu) usprawiedliwiać okolicznościami mającymi znaczenie dla oceny poczytalności sprawcy.

2. Nieporozumieniem jest utożsamianie błędu co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego z brakiem umiejętności właściwej wykładni treści przepisu (poprawnej interpretacji znaczenia zwrotów określających znamiona czynu).

**V KKN 141/01 wyrok SN 2002.05.13**

Oskarżony chciał (zamiar bezpośredni) zabić człowieka i w istocie człowieka zabił. Sprawca nie pomylił się co do podmiotu czynności wykonawczej (dyspozycja przepisu typizującego przestępstwo zabójstwa, określonego w art. 148 (czy to w § 1, czy to w § 2) brzmi wszak : "kto zabija człowieka", nie zaś, nawiązując do realiów dowodowych niniejszej sprawy, "kto zabija Jacka Ł." lub "kto zabija Karmen S."), ale co do kierunku, w którym rozwinie się akcja (por. W. Wolter : Nauka o przestępstwie, Warszawa 1973, s. 226). Skoro sprawca chciał zastrzelić człowieka i zastrzelił człowieka - taki błąd uznać należy za nieistotny. W konsekwencji, oskarżonemu przypisać należy sprawstwo zabójstwa nie dwóch, a jednej osoby, za to w formie stadialnej dokonania i - uwzględniając poczynione przez sądy, a niekwestionowane przez oskarżonego, ustalenia co do jego intencji dotyczących osoby Jacka Ł. - z zamiarem bezpośrednim. Stwierdzenie, iż w przebiegu wydarzeń przejawiło się zboczenie działania, zobowiązuje sąd także do odpowiedniego skonstruowania opisu czynu, jaki powinien być przypisany oskarżonemu.

Opis ten, uwzględniając realia sprawy, poza określeniem miejsca, czasu i sposobu działania, powinien wskazywać, iż "oskarżony działając w zamiarze bezpośrednim zabicia człowieka (a to Jacka Ł.), oddał strzał z broni palnej (...) a w wyniku chybienia zabił inną osobę (a to Karmen S.)...".

**V KK 153/02 postanow. SN 2003.02.19 OSNwSK 2003/1/375**

W rozumieniu art. 28 § 1 k.k. błąd co do okoliczności stanowiącej znamię popełnionego przez sprawcę czynu zabronionego, wynikający z niezgodności między rzeczywistością a jej odbiciem w jego świadomości, nie jest uwarunkowany wyłącznie zaistnieniem obiektywnie wywołujących go czynników zewnętrznych i może być również następstwem czynnika subiektywnego tj. powstałych w umyśle sprawcy, z powodu ulegania silnym emocjom, zakłóceń procesu poznania rzeczywistości.

**II AKa 61/13 wyrok s.apel. w Warszawie 2013.03.11**

Istotność błędu w formie nieświadomości albo urojenia, z punktu widzenia odpowiedzialności karnej, zależna jest od tego, czy wycinek rzeczywistości określony znamionami typu czynu zabronionego charakteryzowany jest za pomocą cech pozytywnych, tzn. tych, które muszą w rzeczywistości wystąpić, aby rzeczywisty stan rzeczy odpowiadał znamionom typu czynu zabronionego (znamiona pozytywne), czy też charakterystyka ta następuje przez wskazanie cech, które w rzeczywistości wystąpić nie mogą, aby powstała zgodność rzeczywistego stanu rzeczy z typem czynu zabronionego (znamiona negatywne).

**II KK 130/13 wyrok SN 2013.10.30**  Błąd sprawcy w postaci nieświadomości co do stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia skutku pozostającego w związku kauzalnym z podjętym przez niego zachowaniem wyklucza przyjęcie umyślności. Dla przyjęcia umyślności, także w postaci zamiaru ewentualnego, konieczne jest posiadanie przez sprawcę pełnej świadomości tego, że podjęte przez niego zachowanie łączy się co najmniej z wysokim prawdopodobieństwem wystąpienia skutku na drodze, na której ten skutek faktycznie się zrealizował.

**II KK 192/12 wyrok SN 2013.03.21** Warunkiem zaistnienia obrony koniecznej jest, by zamach był rzeczywisty, a więc istniejący w obiektywnej rzeczywistości. Natomiast przepis art. 29 k.k. dotyczy urojenia istnienia okoliczności wyłączającej bezprawność, np. może dotyczyć urojenia, że zachodzi zamach uzasadniający obronę konieczną. Zamach nie jest więc rzeczywisty.

**II KK 410/06 postanow. SN 2007.02.01 OSNwSK 2007/1/333**

Skoro S. J. był świadom, że współpracował z SB w charakterze konsultanta, zapoznał się z ustawą lustracyjną, która kwalifikowała go jako pomocnika przy operacyjnym zdobywaniu informacji, to w ogóle nie aktualizowała się kwestia błędu. Pierwotnym warunkiem sine qua non błędu co do prawa jest przecież wystąpienie znamienia "nieświadomości" (art. 30 k.k.).

**WA 11/05 wyrok SN 2005.05.10 OSNwSK 2005/1/948**

Nie można skutecznie powoływać się na niezawinioną nieznajomość prawa, jeżeli z ustalonych faktów wynika, że sprawca nie tylko nie starał się w sposób należyty zapoznać z obowiązującym uregulowaniem, choć miał możność to uczynić u przedstawicieli właściwych organów, ale wręcz w sposób wyraźny z takiej możliwości zrezygnował.

Sprawca nie starał się zapoznać z obowiązującymi uregulowaniami, choć miał możność to uczynić w jednostkach, w których pełnił służbę, a jednocześnie w oparciu o te akty prawne ubiegał się o korzyści finansowe. W tej sytuacji nie można jego zachowania uznać za działanie w usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności czynu zabronionego.

**II KK 39/02 wyrok SN 2002.05.07**

Przedmiotem świadomości sprawcy nie ma być konkretny przepis karny zapisany w ustawie. Dla przyjęcia bezprawności czynu nie jest więc konieczne ustalenie, że sprawca znał treść ustawowych znamion czynu zabronionego, gdyż wystarczy ustalenie, że uświadamia sobie, że czynem swym naruszył przewidzianą regułę postępowania, do której przestrzegania był zobowiązany.

Pod rządami k.k.w. z 1969 r., jak i aktualnego prawa wykonawczego oskarżony zdawał sobie sprawę, że nie powracając w określonym terminie do zakładu karnego i pozostając nadal poza jego terenem narusza przewidzianą regułę postępowania, zezwalającą na legalny pobyt oskarżonego poza zakładem karnym tylko w oznaczonym przez ten zakład okresie oraz ustalony obowiązek powrotu po tym okresie do zakładu karnego. Oskarżony miał zatem świadomość bezprawności swojego czynu.

**V KKN 153/01 wyrok SN 2001.07.26**  1. Nie można błędu co do prawa (nieświadomości bezprawności czynu) usprawiedliwiać okolicznościami mającymi znaczenie dla oceny poczytalności sprawcy.

2. Nieporozumieniem jest utożsamianie błędu co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego z brakiem umiejętności właściwej wykładni treści przepisu (poprawnej interpretacji znaczenia zwrotów określających znamiona czynu).

**III KKN 329/99 wyrok SN 2002.03.05 OSNKW 2002/7-8/53**

W procesie karnym stan psychiczny oskarżonego ma znaczenie dopiero przy ustaleniu, że dopuścił się on czynu zabronionego. Żaden przepis prawa nie zwalnia sądu z obowiązku ustalenia, czy oskarżony, który według opinii biegłych psychiatrów jest niepoczytalny w rozumieniu art. 31 § 1 k.k., popełnił zarzucony mu czyn. Zarówno art. 31 § 1 k.k., jak i art. 414 § 1 zd. 2 k.p.k. używają określeń ("w chwili czynu", "w czasie czynu"), z których jednoznacznie wynika, że musi zachodzić zbieżność w czasie dwóch zaszłości: czynu oskarżonego oraz jego niepoczytalności.

**WZ 18/03 postanow. SN 2003.07.02 OSNwSK 2003/1/1453**

Jedynym miarodajnym dowodem określającym poczytalność skazanego może być opinia wydana na zlecenie sądu.

**II AKa 117/05 wyrok s.apel. w Krakowie 2005.09.07 KZS 2005/10/24**

Przez inne zakłócenia funkcji psychicznych wpływające na ocenę poczytalności sprawcy przestępstwa rozumieć należy nie tylko zakłócenia patologiczne, ale i stany fizjologiczne, także stan silnego wzburzenia, który może znacznie ograniczać zarówno możliwość rozpoznania znaczenia czynu jak i pokierowania postępowaniem.

**IV KK 288/08 wyrok SN 2008.09.11 OSNKW 2008/12/98**

Stan ograniczonej poczytalności w stopniu określonym w art. 31 § 2 k.k. stanowi tak istotny element strony podmiotowej czynu, że powinien zawsze znaleźć odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu oraz w jego kwalifikacji prawnej, także wówczas, gdy sąd nie stosuje nadzwyczajnego złagodzenia kary.

**III KK 443/12 postanow. SN 2013.06.05** W świetle art. 31 § 3 k.k. stan nietrzeźwości nie wyłącza odpowiedzialności karnej, ani nawet nie uprawnia do nadzwyczajnego złagodzenia kary, albowiem - nawet jeżeli prowadziłby do wyłączenia lub znacznego ograniczenia poczytalności - to, co do zasady, będzie on uznany za zawiniony przez sprawcę (tzw. wina na przedpolu czynu zabronionego).

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 1973 r. III KR 257/73**

Niepoczytalność i poczytalność stanowią dwa przeciwstawne bieguny w ocenie stanu psychicznego sprawcy. Pomiędzy nimi istnieją stany pośrednie, w których odchylenia od normy mają rozmaite nasilenie, poczynając od nieznacznych odchyleń in minus od normalnej psychiki a kończąc na stanach, w których zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem albo obie te zdolności, aczkolwiek nie wyłączone całkowicie, są jednak w bardzo znacznym stopniu ograniczone. Tej sfery pośredniej pomiędzy pełną poczytalnością, a niepoczytalnością dotyczy przepis art. 25 § 2 k.k. (aktualnie art. 31 § 2 k.k. - przyp. RF) Osoba o ograniczonej poczytalności jest odpowiedzialna za popełnione przez nią przestępstwa, przy czym może być ukarana łagodniej niżby to wynikało z sankcji przepisu szczególnego ustawy karnej. Dlatego też obowiązkiem Sądu I instancji w wypadkach podejrzenia zaistnienia tego rodzaju anomalii na odcinku poczytalności jest poczynienie dokładnych w tym kierunku ustaleń za pomocą biegłych psychiatrów i wyciągnięcie z nich odpowiednich wniosków.

***Wszystkie orzeczenia pochodzą z systemu LEX SIGMA (WOLTERS KLUWER S.A.)***